

Kronika miejscowa

O inauguracji stałej Sceny przy T-wie "Wolna Polska" słów kilka

W sobotę, dnia 9 br. o godz. 21 nastąpiła zapowiadana inauguracja stałej sceny urządzonej dzięki zabiegom Tow. "Wolna Polska" w parku Domu Polskiego przy ul. San Jose.

Liczenie zebrana publiczność zalegała nietyka przestrzeń przeznaczoną na widowisko, ale pomasz na cały park przylegający.

Nie dopisała jedynie w pewnym momencie pogoda, która dała wiaś się mogło, chciała wyplatać figla.

Na samym wstępie, po dniu względnie pogodnym, choć wiejącym, bóg pogody skropił świeżo wzmiesiony otarzek sztuki, zmuszając reżysera do krótkiej

nieprzewidywalnej przywy. Trwało to niedługo, bo wnet horyzont się wyjaśnił a gwiazdy dzięki zabiegom Tow. "Wolna Polska" i księżyc — ciekawski wyglądał z pozą chmu, przepatrzy się przedstawieni aż do jego końca.

Publiczność i wykonawcy nie przejeśli się wstępna przeszkoda, wszystko wytrwało na posterunku, świadome ważności chwili.

O samym przedstawieniu obywatelskiego sprawozdania pomieszczenia w następnym numerze. Do jedynego obywatelskiego, że Kołonje nasza, stawiający się tak licnie, jak mało kiedy, zdała tem samym egzamin dojrzałości społecznej i kulturalnej

tychmiastowej interwencji dzielnicowej straży, został w zarodku prawnie sfluntyony.

W pokoju tym przechowywany no gotowy towar, który uległ niżsaczeniu. Szkoda wynosi \$ 300.

ZNOW NAPAD NA SZOFERA

Wczoraj w noc trzy niemieckimi osobnicy wsiadli do samochodu nr. 4336 na rogu ulic Cabildo i Teodoro Garcia i kazali się wieść szoferowi Miguelowi Aiello po różnych ulicach.

Na ul. Castillo, między Bompand i Carranza karali szoferowi zatrzymać się. Wyszli zsiży wozu, zamiast zapłacić za przejazd, zażądali wydania im pieniędzy.

Szofer bez opora wydał im 6 pesos w gotówce; pozatem zabrali mu legitymację szoferską i

wreszcie i samochód, który w nie długi po wypadku znaleziono próżny przy ul. Mendoza 3400.

kim opuściły sale wykładowe, gdyż z kąta z za szafy wysuwał się drugi jeszcze większy wąż. — Znowa buldog przybił na pomoc. Zwolana komisja kazala odbić podłogi i znalazła całe goźnido węży jadowitych, które zabito.

niowych, z widokiem na wieżę, do obsadzenia.

Bezpłatne masaż dla osób niearyjskiego pochodzenia wykonywana palkami gumowanymi N A Z I. Wiadomość na każdym rogu i w ogóle wszędzie.

ZA MORDERCZĄ ZASADKĘ

Robotnicy zakładu ogrodniczego Józefa Słomki we wsi Konin znaleźli w ogrodzie zwłoki 30 l. służącego majatku Konin, Jana Kozłowskiego. Zawezwana policja stwierdziła, że obok zwłok leży zniekształcony karabin, zdradzający pochodzenie rosyjskie.

Szczegółowe dochodzenie wykazało, iż zachodzi tu morderstwo i że Kozłowski zajmował się stałe kłusownictwem i w tym celu przerobił sobie karabin. Ostatnio odczłunął nienawidzi do jakiegoś osobnika, którego nazwiska w rozmowach ze znajomymi nie ujawnił, ale twierdził, że ma do czynienia z nim porachunkiem osobistym. W tym celu zaczął się w ogrodzie Słomki, spraparowywać koski poprzednio z naboi frutowych, jednak kłęcząc w zasadzie, nie zabezpieczył karabinu i w pewnej chwili upuściwszy niebezpiecznie na ziemię spowodował uderzenie złowzonego kurka o nabój, po czym nastąpił wystrzał: kula trafia Kozłowskiego w lewą pachwinę, rozrywając mu opony brzuszne.

NAJOSOBLIWSZY ZNACZEK

POCZTOWY NA ŚWIECIE.

W Londynie sprzedany zostanie niebawem najosobliwszy znaczek pocztowy na świecie, a mianowicie Leontowa marka Gujany angielskiej, pochodząca z roku 1858. Jest to jedyny istniejący dotąd jeszcze egzemplarz tego znaczka pocztowego.

W FIŁATELISTYCZNYCH KOŁACH

przypuszczają, iż cena sprzedaży owego "białego krukka" wynosić będzie przynajmniej 10 000 funtów szterlingów. Dwoma najpoważniejszymi kandydatami do kupna tej osobliwej marki są mieszkający w Lucernie filatelista węgierski Seta Szekula, oraz niemiecka zbieraczka znaczków pocztowych mrs. Hind. Obaj oni mają w tych dniach przybyć do Londynu, aby walczyć ze sobą o nabycie tego osobliwego znaczka pocztowego.

NIUCZCOWIWA

ADMINISTRATORKA

Z Warszawy donosi: — Na skutek doniesienia karnego została aresztowana 55-letnia Adela Wiśniewska, która jako administratorka kilku domów w Warszawie czyta sobie kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Wiśniewska nie potrafiła wyjaśnić, na jaki cel zużyła przyswojone pieniądze; gdyż sama w swoich posadach zarabiała również duże kwoty. Wiśniewską osadzono w więzieniu.

NAGŁY ZGON SĘDZIEGO.

Z Warszawy donosi: — W ubiegły miesiąc zmarł w Warszawie sędzia sądu apelacyjnego WL Chodecki, który swego czasu był atakowany przez obronę wędźniów brzeskich jako uczestnik kompletu sądowniczego.

W związku z tem wyrok był swego czasu skasowany przez Sąd Najwyższy. Sędzia Chodecki był ostatnio sędzią w Toruniu, a przed rokiem został mianowany sędzią sądu apelacyjnego w Warszawie. Ostatnio sędzia Chodecki chorował na grype, po której nastąpiło osłabienie serca. Śmierć nastąpiła nagle na skutek ataku sercowego.

PIERWSZY MURZYŃ MIANO WANY LORDEM.

Po raz pierwszy w dziejach Anglii został murzyń podniesiony do stanu szlacheckiego i mianowany lordem angielskim.

Nowy "czarny lord" Lincoln

Boon działał bardzo wiele dobrego w angielskich koloniach dla czarnych poddanych Anglii. Podobał mu wiele szpitali, pozakładał różne instytucje społeczne i filantropijne, i pozatem oddał wiele usług władzom angielskim.

WĘŻ W SZKOLE JUGOSŁOWIAŃSKIEJ W KRATOWO.

W szkole powszechnej w Kratowo w czasie lekcji jedna z małych uczennic zaczęła głośno krzyczeć. Gdy podbiegła do niej nauczycielka, zauważyła, że wielki wąż jałowity określił się dookoła nóg dziewczynki. Nauczycielka zawołała wielkiego buldoga, który zaudził jałowitą węża. Zwany fakaz stwierdził, że wąż nie zjadłby węża dziewczynki. W czasie panicy dzieci z krzy-

WRESZCIE WYDZIAŁ

ADMINISTRATORKA

Z Warszawy donosi: — Na skutek doniesienia karnego została aresztowana 55-letnia Adela Wiśniewska, która jako administratorka kilku domów w Warszawie czyta sobie kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Wiśniewska nie potrafiła wyjaśnić, na jaki cel zużyła przyswojone pieniądze; gdyż sama w swoich posadach zarabiała również duże kwoty. Wiśniewską osadzono w więzieniu.

NAGŁY ZGON SĘDZIEGO.

Z Warszawy donosi: — W ubiegły miesiąc zmarł w Warszawie sędzia sądu apelacyjnego WL Chodecki, który swego czasu był atakowany przez obronę wędźniów brzeskich jako uczestnik kompletu sądowniczego.

PIERWSZY MURZYŃ MIANO WANY LORDEM.

Po raz pierwszy w dziejach Anglii został murzyń podniesiony do stanu szlacheckiego i mianowany lordem angielskim.

Nowy "czarny lord" Lincoln

Boon działał bardzo wiele dobrego w angielskich koloniach dla czarnych poddanych Anglii. Podobał mu wiele szpitali, pozakładał różne instytucje społeczne i filantropijne, i pozatem oddał wiele usług władzom angielskim.

WĘŻ W SZKOLE JUGOSŁOWIAŃSKIEJ W KRATOWO.

W szkole powszechnej w Kratowo w czasie lekcji jedna z małych uczennic zaczęła głośno krzyczeć. Gdy podbiegła do niej nauczycielka, zauważyła, że wielki wąż jałowity określił się dookoła nóg dziewczynki. Nauczycielka zawołała wielkiego buldoga, który zaudził jałowitą węża. Zwany fakaz stwierdził, że wąż nie zjadłby węża dziewczynki. W czasie panicy dzieci z krzy-

WRESZCIE WYDZIAŁ

ADMINISTRATORKA

Z Warszawy donosi: — Na skutek doniesienia karnego została aresztowana 55-letnia Adela Wiśniewska, która jako administratorka kilku domów w Warszawie czyta sobie kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Wiśniewska nie potrafiła wyjaśnić, na jaki cel zużyła przyswojone pieniądze; gdyż sama w swoich posadach zarabiała również duże kwoty. Wiśniewską osadzono w więzieniu.

NAGŁY ZGON SĘDZIEGO.

Z Warszawy donosi: — W ubiegły miesiąc zmarł w Warszawie sędzia sądu apelacyjnego WL Chodecki, który swego czasu był atakowany przez obronę wędźniów brzeskich jako uczestnik kompletu sądowniczego.

PIERWSZY MURZYŃ MIANO WANY LORDEM.

Po raz pierwszy w dziejach Anglii został murzyń podniesiony do stanu szlacheckiego i mianowany lordem angielskim.

Nowy "czarny lord" Lincoln

Boon działał bardzo wiele dobrego w angielskich koloniach dla czarnych poddanych Anglii. Podobał mu wiele szpitali, pozakładał różne instytucje społeczne i filantropijne, i pozatem oddał wiele usług władzom angielskim.

WĘŻ W SZKOLE JUGOSŁOWIAŃSKIEJ W KRATOWO.

W szkole powszechnej w Kratowo w czasie lekcji jedna z małych uczennic zaczęła głośno krzyczeć. Gdy podbiegła do niej nauczycielka, zauważyła, że wielki wąż jałowity określił się dookoła nóg dziewczynki. Nauczycielka zawołała wielkiego buldoga, który zaudził jałowitą węża. Zwany fakaz stwierdził, że wąż nie zjadłby węża dziewczynki. W czasie panicy dzieci z krzy-

13 rannych z powodu wywrócenia się samochodu ciężarowego

W podmiejskiej miejscowości Santos Lugares istnieje klub towarzyski, liczący około 150 członków, który na dzień wczorajszego urządził towarzyski piknik w lohalu "Cabaña Turu", znajdującym się między Moron a mostem Marquez.

W tym celu towarzyszy wyznajęto trzy samochody ciężarowe, które miały przetransportować przedmiot na miejsce zabawy.

Jeden z tych wozów, na którym znajdowało się jakichś 30 osób, mierzymy 7 kobiet, będąc już niedalekim celu swej podróży wywrócił się, w następstwie czego 13 osób poniosło poranienia. Z

tych 5 osób z powodu ciężkich obrażeń uszkodzeń ciała, musiano umieścić po szpitalach. Dwu, którzy by doznali zalamania podstawy czaszki. Szofer, nazwiskiem de Blasse, osadzony został w areszcie w Moron.

Thumaczy się on na policji, że bezpośrednio przed wypadkiem przejeżdżał samochód, który wznosił chmurę pyłu, która kompletnie zamłoniła widok. Jeden z pasażerów zaczął krzyczeć, by szofer skręcił w lewo; jadący w samochodzie przechylili się na jedną stronę i temu przyczyniło się poważniejszego wypadku.

40-LETNI NARZECZONY POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO W DNIU ŚLUBU

Mieszkający przy ul. San Salvador 5852, 40-letni tapiebar Tolomeo Brigardello zaręczony był od 5 lat i wczoraj miał się odbyć jego ślub w miejscowości San Andres, siedząc narzeczonej.

W dniu ślubu pan narzeczoney wczesnym rano wyjechał do mieszkania swojej wybranej, tam pozostawiając kilka godzin, poczem wrócił do swego mieszkania. Prawie cała jego rodzina wyjechała do San Andres i czekała w Registro Civil na przybycie pana młodego.

Ten po przybyciu do swego

mieszkania rozpuścił w blaszanej puszcze sinek potasu, po wypiciu którego padł martwy na podłodze.

Przechodzący blisko drzwi pies, zaczął wyc, czem zwrócił uwagę sąsiadów. Zawezwana policja zastała zwłoki denata, które przewieziono do zakładu meubny przy sądownej dla przeprowadzenia obdukcji.

DROBNY POŻAR W WIELKICH ZAKŁADACH PIEKARSKICH

W jednej ubikacji należącej do Grandes Panaderias Sudamerisanas, przy ul. Canalejas 750, wybuchł pożar, który dzięki na-

KONSULTORIUM

LEKARZA — SPECJALISTY

Patoty i choroby kobiet. Leczenie krmotow. Kuracje.

Specjalne zabiegi. — Leczenie UMIAROKOWANE

Mówi się wspaniałym językiem. — Porady o każdej porze

M A I P U 369. Dto. 7. — entrapiso — U. T. 31 — 3154

Biurow Tomaczeń i Porad Prawnych

ZYGMUNT BIALOPRZESKI

TOMACZEK PRZYBYŁY, BYPROM UNIWERSYTETU

W BUENOS AIRES

Tomaczecki wszelkie dokumenty, specjalność pełnomocnictw, akty rejestralne, polska, dzieła ślubu, niepełnym języka hiszpańskiego i 10000 porad prawnych.

CHILE 427 — Telefon 53, Av. 8388 — OHILP 427

Buenos Aires

JAK POLANALFABETA P. PA

CZEK STAŁ SIĘ MILIONEREM

REM

Z polecenia prokuratora aresztowany został właściciel majatku ziemskiego i kłusownik w Warszawie, Józef Władysław Pa-

PEWNOŚĆ ZAUFANIE

Bank P.K.O.

BANCO POLACO

POLSKA KASA OPIEKI S.A.

AVENIDA LEANDRO N. ALEM 484 - BUENOS AIRES.

PRZYJMUJE WKŁADY NA KSIĄŻECZKI OSZCZEDNOŚCIOWE OD 1 PESA POCZĄWŚY. SPRZEDAŻ KART OKRĘTOWYCH. LLAMADY NA NAJLEPSZE OKRĘTY OD mśn 382. INFORMACJE W SPRAWIE SPROWADZENIA RODZIN PRZEKAZY DO POLSKI.

ZA MARNE 50 CT. ZDOBYWASZ SOBIE SERDECZEGO PRZYJACIELA, KTÓRY CO TYDZIEŃ DO CIEBIE PISUJE.

KRONIKA ŚWIATOWA

Jak żyją w Białym Domu?

Paryż, w listopadzie.
Paryski "Excelsior" zamieszcza interesujący artykuł pisma małżonki prezydenta Stanów Zjednoczonych, która — jak wiadomo — jest dzielną współpracowniczką prez. Roosevelta i odgrywa ważną rolę w życiu Ameryki.

Na wstępie swego artykułu p. Roosevelt podkreśla słusznie, że cały świat jest w chwili obecnej tak pochłonięty obradami polityków, ekonomistów i t. d., walczących ze strasnym współczesnym kryzysem ekonomicznym, iż zapomina zupełnie o olbrzymich trudnościach, z jakimi walczy dziś muszą wszędzie kobiety w swoim gospodarstwie domowym. Każde dziś gospodarstwo, czy to w Ameryce, czy w Europie, zmusza je do ograniczyć swoje tradycyjne skłonności powszechnej depresji finansowej.

Moje przybycie do Białego Domu

"Gdy mąż mój — pisze pani Roosevelt — został powołany na stół prezydenta Stanów Zjednoczonych, Ameryka staczała się formalnie ku bankructwu. — Z chwilą mego wejścia do Białego Domu, że poważnie oszczędności są nakazem chwili. Wiedzieliśmy z o powieści i z dalekich wspomnień, że pewne salony w Białym Domu są przeznaczone na przyjmowanie publiczności, wiedzieliśmy, że

około 100 osób może zjawić się jednocześnie i że sam fakt utrzymania w odpowiednim stanie wszystkich tych salonów "publicznych" stanowi już poważną rubrykę. Zrozumiałem jest zresztą, że dom, utrzymywany w gruncie rzeczy kosztem podatków, powinien stać otworem dla tych, którzy go utrzymują. Tak samo i życie prywatne ludzi, którzy w nim mieszkają, musi znaleźć aprobatę obywateli amerykańskich.

Trzeba pod tym względem zdać się na intuicję i zrealizować to, co najbardziej zbliża się do życia publiczności. Można się tu czasami pomylić, chodzi jednakowoż o to, aby szerokie masy wiedziały, że robi się wszystko, aby jak najlepiej zadowolili ich życia.

Pierwsze trudności odczułem w chwili, gdy mąż mój zażądał od mnie, abym postepowała w Białym Domu wedle zasad, jakie mąż mój nakazywał wszystkim urzędom publicznym. Chodziło o to, aby wydatki naszego domu zredukować o 25%.

Uczyliam to, co wydawało mi się najrozsądniejsze i najskuteczniejsze. Z powodu niemiłomych redukcji pewne osoby straciły, niestety, posadę. Poeciśleliśmy tylko myśli, że nie będzie im trudno może znaleźć jakieś inne zajęcie, wobec tego, że mają świadectwa, iż pracowały przez kilka lat w Białym Domu.

Nie będę więc

rozdziała się nad tym tematem, wolę natomiast dać obraz tego, co zostało dokonane, podkreślając kilka szczegółów z życia, jakie prowadzimy w Białym Domu.

Publiczność amerykańska — przyjmowana jest na parterze na sześć siedzieli. Górkę wiodą głównie schodami, by udać się do t. zw. salonu wschodniego. Od bywa się to codziennie z wyjątkiem niedziel i godzin od 10 do 14. Osoby, zapatrzone w pismo polecające posła lub senatora, — mają dostęp do innych salonów recepcyjnych. Na ten smętny piętrze znajduje się mała jadalnia rodzinna. Życie każdego z członków rodziny z osobną upływają na drugim i na trzecim piętrze. — Każdy z rodziny prezydenta urządza swe apartamenty wedle własnej woli. Nasza rodzina jest liczną. Wszystkie dzieci pragną pozostać jak najbliżej mego męża i mnie. Aby je zadowolili, w urzędziłam na trzecim piętrze nursery dla moich wnuków oraz dwa pokoje sypialne dla dwu najmłodszych naszych synów, którzy spędzają w domu wakacje.

Na drugim piętrze największa zmiana nastąpiła skutkiem tego, iż mąż mój powierzył na ścianach swoje obrazy, a nie tak nie zmienia oblicza domu, jak obrazy. Zawiesiliśmy je w salonie t. zw. ovalnym, z którego mój mąż zrobił sobie studio i w którym odbywa swe wieczorne re-

brania od 3 marca b. r. Dla większej wygody sypialnia jego przylega do tego salonu. Znalazł na strychu kilka starych kanap i wygodnych foteli, które zostały odrzucone przez poprzednich mieszkańców Białego Domu. Kazano je pokryć kretonem i w ten sposób przestawiono hall w małe studio, przeznaczone dla młodzieży. Tak często mamy ją u siebie.

Salon Monroego.

Pokój, zwany salonem Monroego, urządzony był meblami, datującymi się z epoki Monroego. Zrobiłam z tego pokoju nasz salon prywatny, w którym codziennie pijemy herbatę i w którym przyjmuję moich przyjaciół i osoby — przybywające przelotnie w Waszyngtonie, a pragnące odwiedzić nas w naszym zacisnym domowym. Umieściłam w tym pokoju sporo mebli, będących moją własnością. Meble z epoki Monroego przetransportowałam do hallu, położonego obok tego salonu, bojąc się, aby skutkiem zbyt częstych i liczywnych wycieczek nie uległy uszkodzeniu. W hallu są one "bezpieczniejsze". Poza te meble zawiesiłam większych zmian nie dokonałam i mam wrażenie, że każdy, kto przybywa do Białego Domu musi wyczuć atmosferę historyczną, jaka się tu roztacza.

Nad różnymi przedmiotami u-

mieściłam pewne napisy informacyjne. I tak np. obok kominka w jednym z pokoiów widnieje napis: "Pokój ten służył za salę zebrań poezycy od prezydenta Johnsoona aż do 1902 r. Tutaj to został podpisany pokój z Hiszpanją". W innym znowu pokoju umieściłam napis: "W tej sali Lincoln podpisał ustawę, znoszącą niewolnictwo". W trzecim pokoju znajduje się napis: "Tu sypiał Lincoln". Białe Dom jest piękną harmonijną siedzibą, a każdy patrzący na nią z zewnątrz lub krzygający w niej, musi być wrażliwy na głos przeszłości i być wszystkich szlachetnych rzeczy, które się w tym domu dokonały.

Życie domowe.

W Białym Domu majordomus zajmują się tem wszystkim, co wiąże się z życiem oficjalnym domu. Specjalistą zaś "femme de charge" musi być o wszystkie rzeczy, dotyczące gospodarstwa domowego i porozumiewać się w tej materii ze mną każdego ranka. Ona to przekłada mi menu na dwa dni. Jest ona ułożona w ten sposób, byśmy nie znaleźli się w kłopoty, gdyby niespodzianie goście niecierkwiłkami zjawili się w chwili posiłku. "La femme de charge" ma nadzor nad pokojami, dogląda służby w kuchni i służby pokojowej, musi być, by cały personel domowy wypełniał należycie swoje obowiązki — by wszędzie panował ład i porzą-

dek. Poważnie to zadanie, aby utrzymać odpowiednio dom, składający się z 20 osób, aby wszystko funkcjonowało w nim należycie. Gdy się to osiągnie, posiadanie swego home wygodne i mile.

Szczęście dla wszystkich.

Wierzyłam zawsze, że rodzina wiedy tylko może być szczęśliwa — gdy szczęśliwymi są wszystkie osoby z jej najbliższego otoczenia. Mam uczucie, że w Białym Domu nietylko osoby z naszego otoczenia, lecz także te, które zjawiają się przelotnie, powinny odchodzić atmosferą szczęścia. O ile nam się to uda, osiągniemy nietylko to, co jest potrzebne dla naszego własnego szczęścia, lecz równocześnie do pewnego stopnia dopomożemy naszemu krajowi".

Akuszerka

MARIA Z. de MEEHOF
Specjalistka od porodów wszelkich chorób pokrwawnych. Przyjmuje "pensjonistki" na czas choroby. Godziny przyjęć: od 1-szej do 5-ej wieczór.
Calle Sarmiento 2537
U. T. 47, Cuyo 4278

Dr. JAIME FAVELUKES
Specjalista chorób wewnętrznych. Przyjmuje tylko w tych chorobach.
PASO 527 U. T. 47. 4706

Dział lekarski

ZAKŁAD LEKARSKI ABASTO

obsługiwany przez 10 lekarzy specjalistów chorób wenerycznych
SERICE — PLUC — GONORRHEA — JEJITA — NERKI — KREW — CURIZAZJA — SYSTEMA — REUMATYZM — PRZEPYKLIWY I ŻYŁAKI BEZ BÓLU I OPERACJI — PROMIENIE X — DIATERMIA — PROMIENIE ULTRA FIOLETOWE
ELEKTROTYCZNOŚĆ

PORADA \$ 2 — PORADA \$ 2 —

Leczenie chorób wenerycznych

metodami nowoczesnymi, absolutnie bez bólu.
SYPILIS — SKORNE 600 — 014.
RZERZĄCZKA ostra i chroniczna i jej komplikacje
ZUPELNE WYLECZENIE \$ 40. ABONAMENT tygodniowy \$ 5 —
TRYPNA OSTREGO

PORADY DARMO
Corrientes 3284, 2 p
Godziny przyjęć: 10 — 12 i 15 — 21

Naprzeciw kolei podziemnej Lacroze (stacja Agüero) i Mercado Abasto

DR. S. SCHAVELZON

Po stwierdzeniu pierwszorzędnym nowoczesnych klinik w Paryżu, Berlinie i Warszawie, zaczyna od dziś przyjmować pacjentów osobiście w swym klinice.
CHOROBY WEWNĘTRZNE, WENERYCZNE, PLUC, SERCA, ŻOŁĄDKA, KRWI, OCZ I PRZESWIETLENIE WEWNĘTRZNE.
Przyjmuje w dniu powszednim od g. 14 do 16 i od 20 do 21. W niedziele i święta od g. 9 do 9 rano. Dla robotników znika w sobotę. Rozmawia się po polsku, rusku, ukraińsku i litewsku.
CALLE CHILE 1228 U. T. 38 — 1786

PIERWSZA KLINIKA POLSKA

Calle CORRIENTES 3147
Dyrektor Dr. ALPEROWICZ
Dokładający w Rosji i Argentynie. Chirurg szpitala Florita S. III
Chirurgia — Choroby weneryczne i kłobocze — Promienie X
Ultravioletowe — Diatermia
Kłobi się po polsku. Godziny od 16 do 19, w niedziele od 8 do 11
Dojazd: Subterraneo Lacroze i tramwaje: 56, 26 i 12.

Clinica "SLAVIS"

DRUGI MOCZOWE
BLENORRAGIA — TRYPER
z wszystkimi komplikacjami

SYPILIS 606 — 914

Leczenie nowoczesne i pewne. — Choroby wewnętrzne. — Analiza krwi i moczu. — Panie badają lekarze specjalści. — Ustawienia w ubezpieczeniu honorarium. — Mówi się po polsku, rosyjsku ukraińsku i niemiecku.

KLINIKA "SLAVIS" Dr. CARDARELLI
Godziny przyjęć od 10 do 12 i od 3 do 5.
SAN MARTIN 522, II p. U. T. 81 — 1619

Dr. LUIS GIMENEZ

Specjalista w porodach i w chorobach kobiecych
Godziny przyjęć — 14 - 18
TACUARI 1330 U. T. B. O. (23) 7338

KLINIKA DENTYSTYCZNA "Modelo"

Dyrektor: Dr. Muchnik
Szybko leczenia i rwanie zębów bez bólu. — Porady bezpłatne.
SANTA FE 3311, BUENOS AIRES

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

830 — LAVALLE — 800
obsługiwany jest przez lekarzy specjalistów
Dr. RAUL ESPONEYSA i Dr. JUAN VI GONELLA
Rwanie i leczenie zębów bez bólu. Blomby kanuszkowe, porcelanowe i złote. Rwanie zębów bez bólu 2 —
PORADY BEZPŁATNE. — CENY NISKIE
Godziny przyjęć: od 9 do 12 i 14 do 21.

Dr. Józef Gerskowicz

Lekarz unij i, obywatel polski i szpitala Alvarez
Choroby sąłdka, wątroby płuc, serca osłabienie, reumatyzm astma.
Godziny przyjęć od 2 — 5 i 7 — 8.
LAREEA 360 U. T. 47, Cuyo 6720

Dr. SEGISMUNDO MASEL

ADWOKAT I NOTARIJUSZ
Asesor prawny "GŁOSI POLSKIEGO"
Corrientes 2295 (1-sze piętro) U. T. 47, Cuyo 8695

Jedyna prawdziwa Polska Klinika Dentystyczna

Utworzona przez Departament Narodowy Zdrowia
Dyr. Dr. M. WEINBERG
Ze Lwowu — Lekarz-Dentysta
Pierwszy i Jedyny Polak lekarz-dentysta dyplomowany przez Uniwersytet Argentyny
U. T. 62, (Mitre) 6692
CORRIENTES 3770
Rwanie i leczenie zębów bez bólu.
Stuczne zęby z najlepszego materiału po cenach dostępczych. Gwarancja dyspolenta. — Porady bezpłatne. — Przyjeżdżnych z prowincji salony są za darmo.
Godziny przyjęć od 1-szej do 9-tej wieczorem.
W niedziele i święta od 9-jej do 12-jej.

SI CHCESZ SIĘ DOWIEDZIEĆ, CZY KOMUS Z TWYCH NAJBLIŻSZYCH NIE WY RZĄDZONO KRZYWDY - CZYTAJ „GŁOS POLSKI”

NA ZIEMIACH POLSKI

Niezwykłe obfity skarb bronzowy

Najcenniejsze wykopisko osiatniali lat.

Zarząd Muzeum Archeologicznego Polskiej Akademii Umiejętności otrzymał zawiadomienie od kierownika szkoły w Sokolinie, pow. Pleszew, p. L. Wójcickiego, o odkryciu szabytków przedhistorycznych w tejże miejscowości. Dzięki natychmiastowemu interwencji dyrektora muzeum prof. dra Władysława Demetriusza. Delegowanemu dra Sokolina kustosa muzeum dra Tadeusza Rzymkowskiego i p. Tomasza Szczęśliwickiego, którzy stwierdzili, że odkryto tu niezwykle obfity skarb bronzowy, w znaczną część, na polu p. Michała Gawrona, mianowicie czterdzieści dwa różnie ramieniarki bronzowe różnorodnie zdobione, oraz dwa bronzowe ładne sierpy.

wielką ilość szczytów zachowanych okazów skarbu, jak i na czynnie, które wyjątkowo wraz ze względu na pomyślny koniunktury gospodarczej, że na 100 000 mieszkańców w Warszawie procent zamachów samobójczych — jest co najmniej o 5 — 8 wypadków częściej niż na rzeczek kobiet.

wypadki na 100 samobójstw, pod czas gdy w okresie depresji gospodarczej, tj. w roku 1930-1932 osiągnął 26.

Z rubryki samobójstw wynika — że mniej odporne na przeciwności życia są kobiety. Każdy rok od 1927 wzięty wykazuje bez względu na pomyślny koniunktury gospodarczej, że na 100 000 mieszkańców w Warszawie procent zamachów samobójczych — jest co najmniej o 5 — 8 wypadków częściej niż na rzeczek kobiet.

Tajemnica wydania kilkusieci tysięcy złotych

Z Warszawy donosi: — Donosiliśmy swego czasu o tajemniczej sprawie rentgenologa warszawskiego dr. Stefanowskiego, który zarabiał kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie, jednocześnie narobił długów na kilkadziesiąt tysięcy złotych, a potem do puścił się wielu afer.

Dr. Stefanowski od wielu miesięcy przebywał już w więzieniu. Najbardziej zgradowa się okoliczność, na jaki cel dr. Stefanowski obracał te pieniądze, — gdyż nie dawał nawet żonie na utrzymanie. Tej tajemnicy nie udało się wyświadczyć.

Dr. Stefanowski kilkakrotnie urządził w więzieniu głódki. Obecnie dr. Stefanowski znów rozpoznał głódki, która trwa już drugi tydzień, wobec czego władze więziennicze zastosowały sztuczne karmienie.

ZAMACH SAMOBÓJCZY HALLERCYKA

Z Warszawy donosi: — Usiłował popełnić samobójstwo b. żołnierz armii Hallera, Franciszek Soboryk.

W hotelu „Rosja” przy ulicy Nowolipki numerowy usłyszał w pewnym momencie jakiś dobiegający z pokoju na 2-gim piętrze — wszedł więc tam i zobaczył wiążącego się z białą gością, który przez dwoma dniami przybył do hotelu. Jak się okazało, Soboryk zajął 20 pastylek sublimatu.

Przyznają usiłowanego samobójstwa. Był brak pracy, i środków do życia. Wezwany lekarz przywrócił go do przytomności, nocem przewiózł go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Soboryk jest byłym żołnierzem armii Hallera. Służył jako ochotnik w Stanach Zjednoczonych A. P. Znalazono przy nim dyplom z podpisem gen. Sosnkowskiego za ofiarą służbę w armii generała Hallera.

ZAPROPONOWAŁ POJEDY — NEK NA KOSY

Z Częstochoywo donoszą: W miasteczku Klębuckim wielkim powodzeniem wiodł pięć brzytewki ciesz się Marysia S. o względy której zabiegali między innymi Bohdan Trzeptur i Edward Kwiatkowski. Między młodzieńcami dochodziło często do gwałtownych awantur, wskutek czego zaczęły panować między nimi stosunki nadmierne, wzorząc się na szło do ostatecznego wybuchu.

Oto na wesolej zabawie Kwiatkowski tańczył z piękną dziewczyną, gdy nagle do sunącej narty podbiegł Trzeptur, usiłując odbić tancerkę. W odpowiedzi Kwiatkowski wybił na dwór wywołując tam również Trzeptur i zapropował mu pojedynek na kosi, a gdy Trzeptur odmówił, rozsierdzony amant chwycił stojącego pod ścianą kosa i posłał nią zadawać cięsy rywalowi. Ran

nego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

„KOSCIUSZKO” URATOWAŁ ZALOGĘ OKRETU „HORST” WESSEL

Warszawa. Statek „Kosciuszko” pod dowództwem kpt. Borokowskiego uratował zalogę tonącego rybackiego niemieckiego parostawu „Horst - Wesel”. Cała zalogę w liczbie 12 osób została wyratowana i znajduje się na pokładzie statku „Kościuszko” zdążającego z Nowego Jorku do Kopenhagi.

Katastrofa statku „Horst - Wesel” (port macierzysty Emden) wydarzyła się w odległości 30 mil na północ od Skagen (Jutlandia).

Los samego statku niemieckiego jest niewiadomy. Prawdziwa rola losu jest to, iż statek nasz, imienia polskiego bahatera narodowego ratuje statek, którego na ewną już brami dla nas wrogo, po nieważ jak wiadomo Horst Wesel był jednym z pierwszych szerzących ideę hitlerysty.

NAPAD BANDYCKI NA DWÓR POD PINCOWEM

Z Kielc donoszą: Na dwór w Drożdziejowicach pow. pinczowski go, stanowiący własność p. Heleny Wdychowskiej dokonano niezwykle zuchwałego napadu.

Pięciu zbrojnych bandytów wtargnęło do dworu, rabując 400 zł. w gotówce i cenną biżuterię. Niezadowoleni z łupu bandyci rozprezowali następnie wandalistycznie szezeczenie mebli dworu, które porąbali na kawałki.

Przewlekający się napad alarmował służbę dworską która pod komendą ppor. Gronadnie przybyła do dworu z odsieczą, a takując bandytów.

Ostatecznie bandyci wycofali się z dworu ostrzegając się przed pościgiem i znikli w ciemnościach nocy. Wdorożny pościg przez władze oraz dochodzenia dotychczas nie daly rezultatu.

Pod wpływem niezwykle zuchwałego napadu, przypominającego partyzancką potyczkę z gęstą strzelaniną, pozostałe powiat pinczowski.

TAJNA GORZELNIA I DZIKA EGZEKUCJA NAD GAJOJOWYM

Z Wilna donoszą: W niezwykłych okolicznościach ujawniono w bsznach bezdanińskich wielkich, rozniozrów tajną gorzelnię. Gorzelnia ta obliczona była na produkcję 40000 litrów, przyczem dziennie wyrabiano 200 litrów spirytusu.

Na ślad gorzelnii wpadł przypadkowo gajowy lasów państwowych, któremu zginiła krowa. W poszukiwaniu krowy leniwość ów dostał się w głąb bagien i spotrzezi tam wydobycyjący się z moczarów dym. W tej chwili po chwycony został nagle przez 3 osobników, obalony na ziemię i skrepowany. Oświadczono mu, że za „sprięgotano” zostanie powieszony. Po naradzie gajowego przyzwyczajono do drzewa i trzymał go tak przez 9 godzin, dopóki cały zapas zacierów nie został wyjedzony. Gdy gajowy stracił przytomność, wzięty mu rozłożono. Po wyprzedzeniu całej samogonki i rozbraniu urządzeń gorzelnii, gajowego odwieziono od drzewa.

Nawpół wyczerpany dowiózł się on do domu i po dojeździe do zdrowia po kilku dniach zawi-

WIELKA KLINIKA „UNIVERSAL”

Obsługiwana przez lekarzy specjalistów dyplomowanych na uniwersytetach europejskich i argentyńskich.

RZERZĄCZKA, KILA (606-914), CHOROBY ERWII, SKORNE, OSŁABIEŃ, NERWY.

Nowy sposób leczenia, system specjalny naszej Kliniki. Najnowsze urządzenia dopiero co zakupione w Europie.

Diatermia — Elektryczność lekarska — Promienie ultrafioletowe — Galwanoterapia — Analizy.

Dogodny Abonament — Ułatwienia w placeniu.

Porady od godz. 10 do 12 - 15 do 21, w święta od 10 do 12

WIELKA KLINIKA „UNIVERSAL”

BME. MITRE 1008, róg Montevideo.

domi o wszystkim polojcie.

Polcja w przekonaniu, że wlaściejcie tajnej gorzelnii w innym świecie zacząć podzić spirytus zarządza obserwację i istotnie otecyła nowe miejsce wyupu spirytusu i areztowała 4 - ch miezszkańców właściciela Szukalski; Suwliwie, Korniewicza, Makowskiego i Stawńskiego.

POD ZARZUTEM SKRYTOBOJ CZEGO STRZALOW

Pod sądem okręgowym znalazła się sprawa na tle zagadkowego morderstwa, popełnionego w osadzie Dobra Rudzianka pod Mińskiem Mazowieckim. Dnia 23 lipca br. miejscowy gospodarz Gustaw Gieger siedział wraz z rodziną na stołom przy kolacji. Nagle rozległ się brzęk szyby i Gieger opadł na krzesło. Dowomniemy przypuszczając początkowo, że ktoś rzucił kamieniem, wybiegli na podwórze i tam spotrzezieli o ciekającego meżczyznę, w którym rozpoznali 25 - letniego Stanisława Kałuskiego, który ostatnio miał spory z Giegerem. Dopiero po powrocie do mieszkania dowomniemy przekonali się, że Gieger został zabity przez strzał, dały przy okno. Zaalarmowano po liście która adala się do mieszkaia Kałuskiego. Zastano go leżąc w łóżku. W mieszkaniu znalaziono rewolwer, którego lufa była okopconą. Kałuski do winy się jednak nie przyznawał; twierdził, że nie miał nic wspólnego z zabójstwem. Jednocześnie Karłuski wysunął drugą tezę, a mianowicie, że Gieger jako były polejant był znieprawdzony przez komunistów, którzy odgrażali mu się śmiercią. Krzywego wiezoży w pobliżu domu Giegera miało kręcić się kilku tajemniczych osobników. Tę samą tezę wywnosił Kałuski przed sądem. Obrona jego wnoszą adwokat Nowodworski i aplikant Kahl.

jak się dowiadujemy — w odległości 4 kilometrów od miejsca morderstwa rodziny Baginskich.

Bezpośredni udział w zamordowaniu Baginskich brali: Chojnowski i Mroczkowski przy pomocy dwóch siekierek, z których jedna stanowiła własność Mroczkowskiego, druga należała do tamtego wanego Baginskiego. Poostali w czestyni zbrodnierzego napadu Karłowicki Chwalina stał w emie się dokonywania mordu na ciałach, ubrojeni w nieciety karabin austriacki.

Po dokonaniu morderstwa zabowali oni około 3000 rubli w złocie i większą ilość złotych parafek, weksle, kwity i garbierki. Ponieważ Chojnowski zamierzał oszukać swych współtowarzyszów i usłował zbiec ze zarobkowym piędziem, jeden z morderców postzerli go w bok, a następnie dobił kolbą.

Zrabowane przedmioty i pieniądze zakopali policyjnie w kilku miejscach. Policyjnie zdołali wszystkie większe morderców, oraz znaleźli większą ilość zrabowanych przedmiotów i piędzi. Zależniano także narzędzia zbrodni, mianowicie obie siekiery i karabin. Podczas śledztwa Zygmont Chwalina przyznał się do udziału w morderstwie, wyznał udział brał w tej zbrodni podobnie towarzysze.

JAK P. DULDIG OSZUKIWAŁ WŁADZĘ SKARBOWE

W warszawskim sądzie okręgowym skazano na 3 miesiące więzienia na wysłankę grawerską Leonę Duldig, oskarżoną o przemyt złota z Niemiec do Polski. Duldig był dyrektorem firmy „P. dr. Maduus”, mieszczącej się przy ul. Białwederskiej 37, i podobnie rozmaitymi pozorami i pretensjami przemycił ekstrakt roślinny dla aptek i zakładów polifarmaceutycznych. Kombinacje podobne na tem, że Duldig przesłano przez aptekę jako tanią ziola. Afery Duldig się przypakowało. Wzrost Duldigiemu policjenciego do obywatelskiej jego prawomocności, która jednak sąg uniewinnił.

Siekar państwa 40000 zł. w sprawie protezje na 150 000 zł. gdyż przemyt trwał od roku 1927.

UWAGA ROBARIO

Dr. LEWINI
dyplomowany w Niemczech
specjalista od chorób
oczu i uszu
PROMIENIE X
Mówi się po niemiecku
akt. ruka etc.
C. MITRE 023

Ponura statystyka samobójstw

Statystykę wypadków samobójczych w Warszawie wykazuje dane Zarządu Miejskiego Warszawy.

W roku 1927 na każde 10 000 mieszkańców przypadły 123 zamachy samobójcze. W następnych czterech latach, t. j. w okresie wzniesienia depresji gospodarczej liczba ta stale maleje i wynosi w roku 1928 — 186, w roku 1929 — 131, w roku 1930 — 125, w roku 1931 — 121.

Dopiero w roku 1932 liczba ta wzrasta niezmiernie, bo o dwa wypadki na 100 000 mieszkańców. Przyjmując pierwsze trzy lata od roku 1927 bo 1929 za lata zadawalniającej koniunktury gospodarczej, przekonyamy się, że w Warszawie znótowano w c-

wym czasie 4.442 zamachy samobójcze, a więc przeciętnie 136 wypadków na 100 000 mieszkańców. Natomiast za lata najokucielniejszego kryzysu 1930 — 1932 przypadła 4.266 samochów, czyli 123 wypadki na 100 000.

I jeszcze jeden charakterystyczny objaw zamachów samobójczych w okresie depresji gospodarczej: jak za czasów pomyślniejszego koniunktury, gdy chęć przeciecia pasma życia wynika z bliższych powodów i tensesam jest raczej demontestracyjna. Świadczy o tem procent zamachów samobójczych z wynikiem śmierciowym w roku 1927 — 1929, który wynosił 23

HOTEL i RESTAURACJA

W. BANDURSKI
Calle LEANDRO N. ALEM 1044 - 1052

Nowotwarta Polska Restauracja — Kuchnia pierwszorzędną i tanio. — Na skłódkie wyborowe wędliny z własnej fabryki po omack barzo śliskich.

Każde zamawia z częścią podjętą po 90 ct.

ZAKŁAD KRAWIECKI

27 47

Uczycie ubrania z materiału kilkanaście — dobiad daję darmo.

Szyje ubrania według najnowszych modz z materiałów krajowego i zagranicznego.

Calle VIALMONTE 237

DRUKARNIA DOMU POLSKIEGO

Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty drukarskie Dla Towarzystwa Polskich specjalnie dogodnie warunki

SAN JOSE 1451
U. T. 23, B. Ordo 1947

Ucieczka z trzoda bydła przez morze płomieni

Stokholm, 1 listopada;

W wiosce Myra, położonej w północnej części Szwecji, zmarta w tych dniach kobieta, która od dziesięciu lat płażona była największymi apendycitami przez całą wieść okolicę.

Ujawnia ta kobieta, która została jako bogata właścicielka ziemskich, datuje się z roku 1870. Wówczas była ona szkodliwym pastuszką, pasującą bydło w otwartym mieszańku we wsi Myra.

W tym dniu na gospodarstwo wybuchł pożar, który rozszalał się z zatrważającą szybkością. — Pastuska zdawała się nieuniknie.

Władze ograniczyły szalony ogień, uciekając z płonącego budynku i do pobliskich domów.

Młodziutka pastuska była jej siostrą, która w tej panice straciła głowę. Z narazem zmieniła życie wskoczyła do domu, którego płomienie buchały z wszystkich kierunków, porażając stamtąd wszystkie najkoszowniejsze przedmioty i wznosząc się do pobliskiej studni, by opaść przed ogniem. Potem nie mogła na niebezpieczeństwo śmieć.

Wbiegła zkoła do płonącego budynku, gdzie zamotała się wwiązując konie i woły. Bydło wyprasała na pole, poczem gnające na nią trzoda, poprzez morze płomieni, przebiegła do pobliskiego lasu.

W kilka minut później ogień przedostał się już i do skrajnej lewej i zaczął ogarniać drzewa. Cała wieś zdawała się być jedynym wielkim morzem płomieni. Pastuska i nadal nie

traciła odwagi. — Wśród trzasku palących się gałęzi drzew, wśród grzającego dymu, przepędziła bydło do lasowego i oddaliła poza lasem jezioro. Znalazłszy się nad wodą, dziewczyna zastanowiła się o robót dalej. W tyle za nią pozostał las, który lała oliwę na cały pień pasąc ofiara ognia.

Jedynym ratunkiem mogło być tylko przedostanie się poprzez wodę na drugi brzeg jeziora.

W międzyczasie jednak pierścieni z płomieni rozszerzył się także i dokoła jeziora. Pozostał tylko wąski pasek drogi wodnej do ucieczki i tamtejsza dziewczyna przepędziła całą swą trzodę na odciecia łąki, gdzie w końcu odstąpiła swobodnie żalą od niebezpieczeństwa ognia. Nawet żywa z wyzerpania padła na ziemię. Tam znalazł ją wieśniacy z sąsiedztwa i zaniesli do wsi i odstawiali.

Właściciel gospodarstwa, w którym wybuchł pożar, chce wydzierżyć się dziesięć tysięcy, co jest swoja przystośnością umysłu uratornala całe jego bydło od zrujowania swojej posiadłości. Wieść o bohaterskim czynie 18-letniej pastuski rozszalała się szybko po całej okolicy i w parę tygodni po kafeastrofie zjawili się przed nią jeden z najbogatszych właścicieli ziemskich z sąsiedztwa i poprosił ją o rękę. Dziesiątka dziewczyna została w ten sposób bogatą dziewczynką. "Bohaterka z Myra" — jak ją powszechnie nazwano — otrzymała od Opatrzności nagrodę za swe poświęcenie.

Centro Médico Especialistas

ZREZERWACJA LEKARZY SPECJALISTÓW

- 1. — Radykalny sposób leczenia wszelkich chorób i doległości, także zadawionych;
 - 2. — Przetwarzanie dyjet i leczenia, t. zn. moralny tryb życia, plukanie, kąpanie itd. balsamowych;
 - 3. — Dawny wypróbowany sposób leczenia według metody farmaceutki i nacierań balzamowych;
 - 4. — Sposób Janet'a, zapewniający higieniczne plukanie permanantem i rżecielowymi preparatami. Sposób ten wymaga specjalnego doгляду;
 - 5. — Leczenie sposobem przemiana;
 - 6. — Chemioterapia, t. zn. leczenie przy pomocy zastrzyków.
- Pozatem stosujemy także leczenie kombinowanym sposobem, t. zn. leczymy każdą chorobę zależnie do komplikacji. Według metody każdego chorego należy zbadać dokładnie, wypróbować jego temperament, odporność organizmu, obieg krwi, reszalt przyzwyczajenia, a przedewszystkiem wybrać dokładnie miejsce choroby itp. i wybrać odpowiednią dla chorego metodę leczenia.

SYFILIS — 606 — 614

W leczeniu tej choroby stosujemy trzy różne sposoby: NEOSALFARSAN, BISMUT I RTEL. Leczenie przeciwłanem, według wskazówek znamiennych lekarzy niemieckich i francuskich. Gdy syfilis sprawia cierpienie, paralizuje wszystkie organy ciała, w Klinice naszej są lekarze specjaliści, którzy przez skuteczenie leczenia izolują poszczególne części organizmu. Leczenie takie wymaga wówczas zastosowania rozmaitych metod i zabiegów.

Godziny przyjęć od 9 — 12 i od 2 — 9 wiecz. Wniedziele od 9 — 12 Porady bezpłatnie przy okazaniu tego ogłoszenia.

Bmé.Mitre 1741 PLAZA CONGRESO

czajnie zasługuje na moją wdzięczność, on to bowiem, gdy postalem go do kolektora po zakupieniu, wybrał mi ten sześciolenny numer 1814, który przyniósł mi pięć milionów. Bądźcie pewni, że nie zapomnę też i o moim kohebnem miesiącu Taraseon, w którym żyję od 33 lat...

A żona fryzjera Bonhoure, — wierna iowarszka jego pracy, promieniując szczerem, mówi wzruszonym głosem: — Jem szczęśliwa... bardzo szczęśliwa. Będzie robiła dużo dobrego...

ZIEWAJĄCY NARZECZONY I PRZERWANA UROCZYSTOŚĆ ŚLUBU.

Tragicomiczna historia wydarzyła się w tych dniach w jednym z kosełofów paryskich.

Młody obywatel belgijski Dupont stanął na kobiercu ślubnym wraz ze swą narzeczoną, otoczony wzruszonymi krewnymi i przyjaciółmi. Pan młody widocznie poprzedniego dnia zognal zbyt "uroczyście" swój stan kawalerski i aby w pełni wchłonął ilość alkoholu, gdy miał oblicze bardzo zmęczone i blade. Gdy kapłan rozpoczął ceremonię ślubną, oblicze niee otworzył szeroko usta i głos nie ziewnął. Ksiądz mimowoli zamarszył groźnie łwi i przerwał ceremonię. Nie speszło to bynajmniej młodego Duponta, — ziewnął głośno jeszcze raz, poczem zwrócił się do swej narzeczonej i do gości weselnych ze słowami: — Nie jestem dziś w nastroju... Cmie się bardzo zmęczony... Lepiej odłożym na później tę uroczystość ślubną!

I już miał otworzyć usta do nowego ziewnięcia, gdy nagle otrzymał mocny polkerek od swej narzeczonej. Stało się to hasłem do "działania" dla gości z orszaku weselnego, którzy wspaniałym zburzeniem rzucili się na ziewającego pana młodego i kulakami zaczęli mu wymierzać sprawiedliwość za jego nietakt i nieprzystojne zachowanie się.

Stojący przy ołtarzu ksiądz z przerwaniem patrzył na tę scenę, poczem przywołał polkie. Z trudem udało się przywołaną narzeczoną, jej matkę i resztę gości odczłodzić od ich ofiary. Ziewającego narzeczonego poturbowano tak dotkliwie, iż musiano go przewieźć do szpitala, którego nie opuścił prawdopodobnie przez kilka tygodni.

Narzeczoną Duponta czyni obecnie energiczne zabiegi, aby u nowalioń ślubu cywilny, który został zawarty przez nią i Duponta w przeddzień niedoszłej do skutku ceremonii kościelnej.

OBUDZIŁA SIĘ PO TRZECH LATACH SNU.

W mieście oświadczył Ried w Tyrolu wydarzył się sensacyjny wypadek: oto żona miejscowego kolejarza, Marianna Biedermann, obudziła się nagle po trzech latach snu letargicznego.

Przez trzy lata kobieta ta spożywała wo śnie. Utrzymywano ją przy życiu sztucznym odżywianiem tylko płynami. Przed kilkunastu dniami stan jej był już tak ciężki, że w przewidywaniu śmierci dano jej spławić ostatnie namaszczenie.

A tymczasem niedawno ku powszechnemu zdumieniu Marianna Biedermann obudziła się nagle z długiego snu. Mówi o zdarzeniach, które zaszły zanim zapadła w ten dziwny sen przed 3-4 lata, jak o tem, co stało się wieczór przedwie. Liczy ona 26. Skutkiem swej dziwnej choroby jest tak wybudzona, że przypomina raczej skafelkę, niż żywą ludzką istotę.

BUSTER KEATON OZENIL SIĘ Z WŁASNĄ ŻONĄ.

Popularny amerykański artysta kinowy Buster Keaton, zwany "człowiekiem bez uśmiechu" ma już poza sobą różne przygody małżeńskie. Każdy z jego ożenków był jakąż sensacją; niemniej sensacyjne były też rozwody artysty. Przy każdej z tych okazji wychodziły na światło dzienne rozmaite pikantne szczegóły z prywatnego życia amerykańskiego "gwiazdora". Ostatni proces rozwodowy wytoczony przez Natallę Talmadge Busterowi Keatonowi kosztował go tyle pieniędzy, iż przypuszczano, że w przyszłości artysta filmowy stanie się nieco bardziej wstrzeźliwym w swoich zapalach małżeńskich i rozwodowych.

Leez oto Buster Keaton ogłosił stolicy filmowej Hollywood nową sensację. Niedawno obiegła prasę wiadomość, iż Buster Keaton ożenił się z panną Hawley. Tymczasem obecnie wyszło na jaw — iż władze amerykańskie odmówiły legalizowania tego związku. Podobna braki było Buster Keatonowi jakichś ważnych dokumentów. Skutkiem tego władze amerykańskie uznały małżeństwo artysty za nieważne.

Leez oto Buster Keaton pojawił się niespodzianie w urzędzie stanu cywilnego ze swą żoną, po raz drugi zawarł z nią związek małżeński. Tym razem było już wszystko w porządku. Nowożeńcom nie brakowało żadnych potrzebnych dokumentów.

Opinia publiczna w Hollywood utrzymuje, iż Buster Keaton nie zadowolony się długim szczęściem ze swą nową, dwukrotnie poslubioną żoną i się niewiernym urządził ją

PRZYSPIESZENIE KURSU dla ARYJSKICH LEKARZY.

Z Berlina donoszą: — Jak wiadomo represje rządzu hitlerowskiemu usunęły z Kas Chorych na terenie Berlina i całego Niemiec wielu lekarzy żydowskiego pochodzenia. Skutkiem tego w berlińskich Kasach Chorych wytworzył się dotkliwy brak lekarzy, mianem, że w ostatnich miesiącach wyszły prawie lekarze aryjscy zostali dopuszczeni do praktyki w Kasach Chorych.

Jak stwierdza "Boersen Zeitung" — istnieje jeszcze z góra 55 proc. niemieckich lekarzy w berlińskich Kasach Chorych. Aby mde przeprowadzić całkowitą "sanację" tych instytucji, zorganizowano obecnie "przypieszenie kursu" dla kształcenia lekarzy aryjskich, aby mogli jak najszybciej objąć pracę w Kasach Chorych.

Z POWODU NIESZCZĘŚLIWEJ MIŁOŚCI POSTANOWIŁA ZAMARNAĆ.

30-letnia kieroowniczka jednej ze szkół w Grazu Margorzata Bajardi, udala się w górę, gdzie ją widziano jeszcze nadajutrz. Od tej pory nie miano już o niej żadnych wiadomości.

Dopiero niedawno nadeszła do Grazu wiadomość, iż grupa turystów znalazła Margorzatę Bajardi zamarniętą na śmieci w górach. Z listu, znalezionej przy denatce, a pisanego do pewnej wybitnej osobistości w Grazu wynika, iż Margorzata Bajardi postanowiła z powodu nieszczęśliwej miłości pochybić się swego życia przez zamarnięcie.

Chłowiek, który wygrał na loterii 5 milj...

Historja istotnie jak z bajki i jedna z jednej nocy... Wydarzyło się ona w małym miasteczku francuskim Taraseon.

Wzruszonym rankiem gdy przez miasteczko przelatywały samoloty, mieszkańcy miasteczka zaczęli się dziwić, dlaczego senni szli pierwsi do pracy, nagle okazało się, że zaczęła dobijać się do małego miasteczka fryzjerskiego przyjeżdżający do Halles 50-letniego pan Bonhoure.

Bonhoure otworzył okno i ujrzał przed sklepem stojącą na trupku sylwę przyjaciela, w którego bardzo podziwiał.

Wygrał pięć milionów! — to mu niemu radośnie. — Przejrzył Bonhoure sądził, że nie może robić sobie jakis "każdy" z podnieceniem może zbyt wolałby wypitego wina postawić zbudzić się do snu i dla siebie zwiastować mu radość, a wprawdliwą wiadomość.

A tymczasem nie był to żaden żart! — leez fakt najautentyczniejszy, Fryzjer Bonhoure tak — w kilka dni przysłał zwiastować, że wygrał rzeczywistie pięć milionów francuskich loterii państwowej i stał się nagle posiadaczem pięciomilionowej fortuny.

Bonhoure, którego samo narwiecko brzmi tak radośnie (francuskie słowo bonheur oznacza — szczęście) oblegany jest przez fotografów, operatorów kinowych, reporterów pism regionalnych, a nawet dziennikarzy paryskich, którzy przybywają ze stolicy, aby na "własne oczy" obejrzeć bohatera cichego prowincjonalnego miasteczka.

Zapytywany co teraz zrobi — odpowiada: — Wskażymy razie zobaczycie mój sklep otwarty jutro tak samo, jak codziennie dotąd. W dalszym ciągu będę odnowiał głowy naszym pań. Nie potrafiłbym żyć bez pracy... Co zrobiłbym z pięciomilionem? Sam jeszcze nie wiem. Wiem tylko, że zabiorę pięć przyszło trzech moim pomocnikom, że każdemu z nich uwrządę lokal fryzjerski, aby mogli być daleko drogą do tego, co było przez długie czasy szczęściem moich marzeń i co ja sam zrealizowałem dopiero po wieletolietniej żmudnej pracy. Niech się cieszą moi chłopey! Jeden z nich spe-

Maipu Pinał CASANOVA Maip' 320

DANCING MODNY

Para estar a gusto: Boite Primavera (Entre Corrientes y Sarmiento) Por la alegría de su ambiente; por la calidad de sus atracciones; por sus orquestas. NOTABLE SECCION VERMUT de 18.15 a 20.30 horas

KARTY OKRĘTOWE ZNACZNIE STANIAŁY INFORMACJE W Ca. CENTRAL EUROPEA 469 SAN MARTIN, 469

TYLKO ZA OPŁATĄ PÓLTORA PESO MOŻE... DO SWEJ DYSPOZYCJI W CIĄGU MIESIĄCA NAJLEPSZEGO ADWOKATA I DORADCE

Ostatnie wiadomości Wojna w Chaco

Paragwajczycy zamknęli dwie dywizje boliwijskie

ASUNCION, 10 — Urządowo donoszą, że wojska paragwajskie trzymają zamknięte potrójnym pierścieniem 4 i 19 dywizje piechoty boliwijskiej, złożone z 13 pułków, z całym materiałem wojennym.
Dzisiaj rano zdobyto dwa czołgi boliwijskie.

BOLIWIJCZYCY ZMIENIAJĄ FRUNT

LA PAZ, 10 — Ministerstwo wojny donosi, że z powodu konieczności zajęcia nowych pozycji naczelné dowództwo wydało rozkaz, by wojska 9 dywizji cofnęły się na nowe stanowiska. Dodaje, że poruszenia te zostały wykonane w kompletnym porządku, mimo trudności z powodu grząskich dróg, powstałych wskutek ulew ostatnich 2 dni.
Cała artylerja, kulomioty i pułki piechoty przeniosły się z Alihuata po podpaleniu fortecy, korzystając z braku naporu ze strony paragwajczyków.

LA PAZ, 10 — Dowództwo armji w polu podaje, co następuje: Dzisiaj rano był użyty plan przeprowadzenia niektórych zmian w naszym pozycjach na różnych odcinkach, gdzie skróciłyśmy front i zyskaliśmy rezerwy.

ASUNCION, 10 — Urządowo donoszą, że wojska paragwajskie trzymają zamknięte potrójnym pierścieniem 4 i 19 dywizje piechoty boliwijskiej, złożone z 13 pułków, z całym materiałem wojennym.
Dzisiaj rano zdobyto dwa czołgi boliwijskie.

JESZCZE JEDEN KOMUNIKAT BOLIWIJSKI

LA PAZ, 10 — Komunikat ministerstwa wojny o ofensywie sił boliwijskich w Chaco dodaje co następuje:

W kierunku zachodnim od Alihuata, oddział wojsk naszych dn. 7 bm. przełamł pierścień nieprzyjaciela otwierając drogę 800 ludziom i oddziałom kulomiotów z całą amunicją i karabinom na szynowym, które miały ze sobą za sobą.

Nieprzyjacieli nie odważył się jeszcze zająć fortecy Alihuata. Reasumując, wojska paragwajskie robią nadludzkie wysiłki, by opóźnić i zmniejszyć front paragonów naszych sił, tracąc już pomoc w żołnierzy paragwajskiego, wyczerpanego zmęczeniem i brakiem żywności.

NOWY INCYDENT NA GRANI CY AUSTRACKO — NIEMIECKIEJ.

WIEDEŃ, 10 — Trajż nazyski którzy podrobili w lodzi porzecz Salzach, w drodze z Bawarii, w pobliżu Salzburga, oddali kilka strażów w stronę patrolu heimwehry.

Żołnierze austrjackie odpowiedzieli na ogień wobec czego zajmujący łódź uknęli. Władze rozpoczęły śledztwo.

TAJNE ZBROJENIA NIEMIECKIE KOPENHAGA, 10 —

Dziennik "Politiken" ogłasza artykuł p. t. "Eksperymenty niemieckie w sprawach brzojch wspólnych z fabrykami duńskimi broni", w których rdzając, że fabryka karabinów Cjemp od kilku miesięcy pracuje bez przerwy z inżynierami niemieckimi, robiąc próby fabrykacji nowego typu karabinu, którego kula miałaby przebić płytkę pancerną.

8 ZARZYTKÓW PRZY WYKOLEJENIU POCIĄGU W PERU

LIMA, 10 — W ukonwini Cas Grande w Trujillo wykoleił się pociąg, który szedł z ładunkiem cukru.

W wypadku tym 8 robotników poniosło śmierć a siedmiu jest rannych.

ZAMACH NA ZYSTOWSKI W AUSTRJI

WIEDEŃ, 10 — Gdy nadjeżdżał pociąg osobowy, zjadający z Linz, wybuchła bomba, niszcząc jeden z wagonów.

2 urzędników pociągu poniosło lekkie rany. Innego wypadku nie było dzięki okoliczności, że pasażerowie zdołali wysiąść z pociągu, nim wybuch nastąpił.

Policja skłania się do posiadania o ten czyn nacjonalistycznym, który w ostatnim czasie zwiększył swą aktywność. Jedną bombę wczoraj w nocy zniszczyła budkę telefoniczną, umieszczoną

Ciężka sytuacja ziemian i włościan na tle zamarłej parcelacji

Kiele donoszą: Województwo kieleckie od kilku lat było terenem bardzo ożywionej i dobro wiarze parcelacji ziem dworskiej między włościan.

Parcelacje te w większości wypadków prowadzone były w ten sposób, że właściciel pobierał za czynsz, wprowadzał włościan w posiadanie ziemi i następnie inkasował na podstawie umowy przyrzeczenia kupna sprzedaż raty, rozłożonej ceną sprzedażnej.

Obecnie w związku z kryzysem jaki przeżywa wieś, wszystkie parcelacje zamary, to znaczy że włościanie zaprzestali płacenia rat.

Wytworzyła się sytuacja bez wyjścia, gdyż nabyta przed kilku laty ziemia po bardzo wysokich cenach obecnie tak spadła na wartości, że często wpłacane sumy przez włościan przekraczają jej obecną cenę rynkową nabywa

nej ziemi tak, że właściciel prowadzący parcelację, nie jest w możności wwrzeć pobranych w ratach pieniędzy, a równocześnie nie jest w możności wyegzekwować reszty ceny.

Sprawę zastrzają jeszcze fakty, że w tych wszystkich wypadkach najczęściej niema sporządzonych aktów notaryalnych przeniesienia własności ziemi, tak że właściciele prowadzący parcelację, obciążają w dalszym ciągu podatki z ziemi, na których gospodarują już od lat włościanie, którzy zaprzestali płacenia rat.

Tego rodzaju zamarych parcelacji na terenie woj. kieleckiego jest kilkadziesiąt.

CHCĄC SIĘ ZREHABILITOWAĆ — WAC — OTRZYMAŁ KARĘ 6 MIESIĘCY WIEZIENIA.

Z Radomia donoszą: Dnia 3 z m. odbyła się w sądzie okręgowym w Radomiu rozprawa karna przeciwko Faustynowi Czachowiczowi, b. naczelnikowi radomskiego więzienia.

Swego czasu był to głośna sprawa, która wynikała na skutek skargi, złożonej przez niejakiego N. zimka, więźnia, b. naczelnika po cęty w Solcu. Nazimek złożył do mesieniu, ponieważ miał być źle traktowany w więzieniu i w ten sposób chciał się zemścić, oskarżając p. Czachowicza, jakoby do puszczał się wykrecozeń finansowych i zaniedbań w gospodarce więziennej.

W swoim czasie w związku z tem przbyła specjalna komisja z ministerstwa sprawiedliwości do Radomia, przeprowadzając do chodzenia, w wyniku których p. Czachowicz został zawieszony w czynnościach.

Władze prokuratorskie wszczęły również dochodzenia w tej sprawie, dochodzenia te jednak zostały umorzone. Pomimo umorzenia sprawy Czachowicz, chcąc się zrehabilitować, zwrócił się do prokuratury o wszczęcie śledztwa i wytoczenie mu procesu.

Wynikiem tego śledztwa była rozprawa w dniu 8 zm. po prze

prowadzeniu której sąd skazał Czachowicza na 6 miesięcy więzienia bez zawieszania i przepadł od niego 1.600 zł. powództwa cywilnego.

WALKA DRZWIENIA Z WĘGLIEM KRADAMI

Od dłuższego czasu na terenie kolejowych tocz się zajęcia walka pomiędzy służbą kolejową, względnie policją i węglakami, którzy w bezczelny sposób padają na przedsiębiorców i bankierów, którzy w bezczelny sposób podają na ta takich osób rozstralać się dawno koło rzeki Konopki w banda, złożona z kilku osobników, zrzuca większą ilość węgli, gdy na tor wlebit dołki, nie mając niena płać wózków, nie dając wydobyl — jeden — drugi rewolwer, drugi zaś cęty długi nóż i pod tą presją węglaków kolejarza do ustąpienia z placu boju. Oskarzeni Ujma Piana i Budzikur usiłowali przed sądem wykazać swoje alibi, polegające na uczcie piąkowej, w omyłkowo się jakoby urzędowo w tym wszystkim gońca "Jednostki" zbiora, który od kilku tygodni przebywał w więzieniu za defraudację. Mimo bezczelnej powściągliwości "Habior stwierdził jedynie, że uczta taka miała wóglie miejsce, tylko nie pamięta w jakim miejscu Sąd skazał oskarżonych od półtora do roku więzienia.

BIURO PRAWNICZE D-rów BERKMAN

Adwokaci Poselska R. P. Konsulatu Polskiego, w Respondenci w wszystkich państwach Ameryki i Europy.
U. T. Libertad 35 — 3231
1 85 — 0848
Tucuman 1679, III piętro

PIERWSZA POLSKA PRALNIA "TINTORERIA" PRZY UL. TRUUNVIRATO 420

U. T. 54 — 5347
Czyścimy i farbujemy ubrania i kapelusze. Nicujemy szary ubrania. Pierzemy białe bieliznę. — Pamiętacie — TRUUNVIRATO 420.
Rozmawia się po polsku i po rosyjsku.

RUCH OKRĘTÓW

Z Europy

GRUDZIEŃ

12 Cap Arcona	30 11
15 Almeda Star	28 11
15 Conte Biancamano	1 12
15 Highland Princess	29 11
20 Kerguelen	27 11

Z Ameryki Północnej i Brazylii

GRUDZIEŃ

19 Eastern Prince	2 12
-------------------	------

Do Europy i Brazylii

ODJAZD Z BUENOS AIRES — PRZYJAZD DO EUROPY

GRUDZIEŃ

13 Asturias	2 1, 34r.
13 Asturias	2 1
13 Desado	5 1
14 Delyedera	13 1
14 Monte Rosa	8 1
14 Cap Arcona	31 12
15 Campaña	4 1

Pierwsza Polska Apteka w Argentynie

"ZDROWIE"

IGNACEGO FARBA z Lwowa

LAVALLE 3100, esp. Anclonera U. T. 62—7287
Sprzedaż wszelkich polskich lekarstw po cenach przystępnych. — Zamówienia lekarstw z gresinąj salicylną w najkrótszym czasie. — Gdzie nie mówią po polsku, tam nie jest Apteka Polska. — Zastępki po cenach przystępnych. — W porze obładowej od godz. 12 do 2-giej zamknięte. — Dla Cystelników "GŁOSU POLSKIEGO" 10 procent rabatu.

UWAGA

Pieczątki gumowe wszelkiego rodzaju



WYKONUJE

DRUKARNIA "DOM POLSKI" ulica SAN JOSE 1451 U. T. 23, Buen Orden 7947 BUENOS AIRES

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

LEON FREYER

Dyplomowany przez Uniwersytet w Buenos Aires

Tłumaczy wszelkiego rodzaju dokumenty prawne i sądowe z języka polskiego na hiszpański i odwrotnie, sporządza akta rejentalne, pełnomocnictwa, daje śluby w Rejestrze Cywilnym i zatwierdza wszelkie papiery szkolne po cenach bardzo niskich. — Przyjmuję od 12 — 14-tej i od 18 — 21-szej.

BOLIVAR 1385

U. T. 33, 8667

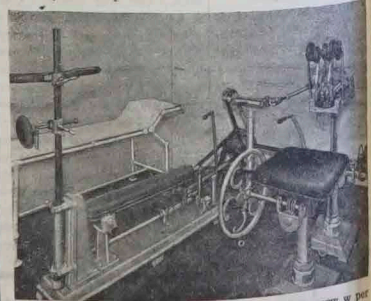
OSTRZEŻENIE!

Przestrzega się Emigrantów naszych przed nabywaniem losów loteryjnych od sprzedawców ulicznych z gotową "grandy".

Są to oszusta sprytne inicjowane przez t. zw. "cuenteros", którzy zio starych biletów loteryjnych wycinają potrzebne numery i nalepiją na sporządzone w ten sposób grandy, sprzedając je półniej po kilkaset pesos.

TRYPER — SYFILIS — NIEMOC, (nowy sposób leczenia).

Osłabienie seksualne — Krew — Nerwy — Reumatyzm — Złogdek — Serce — Zatrważenie chroniczne leczy się najnowszym systemem profesora ZANDERA.



Choroby kobiece w najróżniejszych objawach, przecz w poro- jodach t. d. — PORADY \$ 3. — GENY EKONOMICZNE — Przyjęcia: od 9 do 12 i od 15 do 20 goła.

MÓWI SIĘ PO POLSKU

Clinica "CANALE" LAVALLE 410